Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 15/11/2026 15:59:52

Artykuły

Studia Iuridica Lublinensia vol. XXV, 4, 2016

DOI: 10.17951/sil.2016.25.4.205

Dominika Rydlichowska
Wyższa Szkoła Administracji i Bizensu w Gdyni
d.rydlichowska@hotmail.com

Przejawy *actio in rem* w polskim prawie cywilnym*

Actio in rem in Polish Civil Law

STRESZCZENIE

Niniejsze opracowanie traktuje o poszukiwaniu przejawów wywodzącej się ze starożytnego Rzymu instytucji *actio in rem* w polskim prawie cywilnym. W. Bojarski wskazał, iż *actio in rem* w prawie rzymskim miała dwa znaczenia – jako skarga w postępowaniu i jako roszczenie w prawie materialnym. W starożytnym Rzymie nie można było za pomocą jednej *actio* (powództwa, skargi) dochodzić każdego prawa. *Actio in rem* była instytucją prawa procesowego, powództwem rzeczowym służącym ochronie władztwa nad rzeczami. W polskim procesie cywilnym *actio in rem* nie występuje jako powództwo (skarga) przeciwko rzeczy, jednakże można znaleźć w prawie rzeczowym materialne instytucje mające cechy *actio in rem*, czyli roszczenia związane z rzeczą. Główne rozważania dotyczą zastawu, hipoteki oraz roszczeń petytoryjnych i posesoryjnych. Pokrótce omówiono także definicję *actio in rem* w prawie polskim oraz pojęcie prawa rzeczowego.

Słowa kluczowe: *actio in rem*; postępowanie wobec rzeczy; hipoteka; zastaw; roszczenia petytoryjne; roszczenie windykacyjne; roszczenie negatoryjne; roszczenia posesoryjne

WPROWADZENIE

Rozpoczynając rozważania na temat będący przedmiotem niniejszego opracowania, należy zwrócić uwagę na pojęcie *actio in rem*. Wiąże się z nim definicję rzeczy oraz prawa rzeczowego. Drugą kwestią jest poszukiwanie przejawów *actio in rem* w polskim prawie cywilnym.

Actio in rem w starożytnym Rzymie była instytucją prawa procesowego służącą do ochrony władztwa nad rzeczami. W. Rozwadowski zauważa:

* Niniejsze opracowanie stanowi fragment rozprawy doktorskiej pt. „*Actio in rem* a ograniczenie odpowiedzialności w prawie morskim", obronionej na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 15/11/2026 15:59:52

[…] *actio in rem* nie oznaczała bynajmniej, że wnosiło się ją „przeciwko rzeczy". Pozwanym w procesie rzymskim był zawsze określony podmiot prawa. Był on biernie legitymowany tylko ze względu na prawo powoda do rzeczy, *ius in re*. Korelatem uprawnienia stanowiącego treść prawa podmiotowego jest określony obowiązek drugiego podmiotu. Przy prawach podmiotowych bezwzględnych obowiązek ten dotyczy wszystkich i dlatego możemy powiedzieć, że prawa rzeczowe są skuteczne *erga omnes*. Ów obowiązek z reguły nie polega na działaniu pozytywnym, lecz na powstrzymaniu się od działań wobec rzeczy, nad którą podmiot uprawniony ma określone władztwo prawne, np. prawo własności[1].

Zasadne jest wyraźne podkreślenie, iż *actio in rem* służyła do ochrony praw rzeczowych, natomiast *actio in personam* miało na celu ochronę zobowiązań istniejących między dwoma podmiotami prawa.

Trudno jest znaleźć definicję *actio in rem* we współczesnym prawie cywilnym. Jedną z niewielu sformułował Z.K. Nowakowski w następujący sposób:

[…] *actio in rem* jest skargą związaną z rzeczą i wynikającą z prawa rzeczowego. Pozwanym będzie tu każdy, kto bezprawnie rzeczą włada lub w inny sposób narusza prawa rzeczowe uprawnionego. Mogą to więc być różne osoby, gdyż rzecz może przechodzić z rąk jednych do drugich osób. Wszędzie tam, gdzie rzecz się znajduje, można wytoczyć skargę o wydanie rzeczy przeciwko osobie, która wykonuje faktyczną władzę nad rzeczą, naruszając obowiązek poszanowania cudzych praw rzeczowych lub stosownie do okoliczności skargę o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i o zaniechanie naruszeń. Inaczej przy zobowiązaniach. W stosunkach obligacyjnych roszczenie wierzyciela skierowane jest jedynie przeciwko określonej osobie, to jest przeciwko jego dłużnikowi (*actio in personam*)[2].

Przedmiotem stosunków prawnorzeczowych oraz praw podmiotowych i praw rzeczowych jest rzecz jako przedmiot materialny[3]. Zgodnie z treścią art. 45 k.c. rzeczami są tylko przedmioty materialne, z wyłączeniem tzw. *res omnium communes* (morza, rzek, powietrza), rzeczy, a także dóbr niematerialnych, takich jak utwory literackie czy wynalazki. Przedmiotem praw rzeczowych mogą być tylko istniejące rzeczy zindywidualizowane[4].

Prawo rzeczowe można natomiast rozpatrywać w dwóch znaczeniach – przedmiotowym i podmiotowym. W znaczeniu przedmiotowym to, najkrócej rzecz ujmując, przepisy ustawowe normujące prawa i obowiązki związane z rzeczą. Tymczasem znaczenie podmiotowe tego prawa jest jednocześnie klasycznym pojęciem prawa rzeczowego i oznacza, że cechą je charakteryzującą jest fakt, iż dotyczy ono rzeczy i jest prawem o charakterze bezwzględnym, skutecznym wobec wszystkich (*erga omnes*).

---

[1] W. Rozwadowski, *Prawo rzymskie. Zarys wykładu wraz z wyborem źródeł*, Poznań 1992, s. 113.

[2] Z.K. Nowakowski, *Prawo rzeczowe. Zarys wykładu*, Warszawa 1969, s. 12.

[3] E. Gniewek, *Prawo rzeczowe*, Warszawa 2010, s. 3.

[4] *Ibidem*, s. 4.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 15/11/2026 15:59:52

Zdaniem Z.K. Nowakowskiego:

> […] według dawnych pojęć, wywodzących się z prawa rzymskiego, prawem rzeczowym podmiotowym jest moc prawna osoby (podmiotu prawa) do wykonywania bezpośredniej władzy nad rzeczą. Uważano, że istnieje tu prosty i bezpośredni stosunek osoby do rzeczy, określany jako *ius in re* – prawo do rzeczy. Dodać jednak należy, że ta bezpośrednia władza nad rzeczą była wykonywana przy ochronie i kontroli państwa, a w szczególności przepisów prawa. Rzecz była tu związana z osobą z mocy prawa i jej poddana. W związku z tym mówiono o prawie na rzeczy (*ius in re*), czyniąc w ten sposób rzecz stroną stosunku prawnego. To proste i atrakcyjne określenie rzeczowego stosunku prawnego jest bardzo sugestywne i obrazowe. Mimo to jest ono nieścisłe i niewłaściwe, gdyż rzecz nie może być stroną stosunku prawnego, a więc podmiotem praw lub obowiązków[5].

Prawdą jest, że prawa rzeczowe wynikają ze stosunku między człowiekiem a rzeczą (*ius in re*), podczas gdy prawa obligacyjne dotyczą stosunku między osobą uprawnioną a zobowiązaną do danego świadczenia (*actio in personam*). Wywierają one skutek względem wszystkich podmiotów podlegających danemu prawodawstwu; wynika z nich powszechny obowiązek nieczynienia czegokolwiek, co godziłoby w ich treść[6]. Oznacza to, że obowiązek spoczywający na wszystkich osobach polega nie na działaniu, lecz na zaniechaniu wszystkiego, co mogłoby naruszyć prawo rzeczowe podmiotu uprawnionego, a więc na zaprzestaniu, nieczynieniu albo znoszeniu. Zakaz ten dotyczy nie tylko osób fizycznych, ale również osób prawnych i jednostek organizacyjnych niebędących osobami prawnymi, bez względu na to, czy między uprawnionym a tą osobą istniał kiedykolwiek jakikolwiek stosunek prawny nakładający obowiązek określonego działania lub zaniechania.

Zdaniem J. Ignatowicza konsekwencją takiego ukształtowania obydwu kategorii praw jest to, że ochrona przed naruszeniem prawa obligacyjnego przysługuje tylko względem drugiej strony stosunku prawnego (*actio in personam*), zaś w przypadku naruszenia prawa rzeczowego ochrona jest skuteczna względem każdego, kto takie prawo narusza (*actio in rem*)[7]. Chodzi przede wszystkim o honorowanie cudzego prawa podmiotowego przez zaniechanie jakichkolwiek działań w stosunku do rzeczy należącej do uprawnionego.

Bezwzględny charakter praw rzeczowych przejawia się także w dobrodziejstwie pierwszeństwa tych praw przed prawami obligacyjnymi, jeśli chodzi o kolejność ich zaspokojenia. Idąc dalej tokiem myślenia Z.K. Nowakowskiego:

> […] moc i skuteczność praw rzeczowych jest zazwyczaj większa niż zobowiązań. Przyczyniają się do tego dwa przymioty praw rzeczowych, którymi są: skarga o prawo rzeczowe (*actio in rem*) oraz pierwszeństwo praw rzeczowych, które ma ogromne znaczenie w stosunkach cywilnoprawnych. Znaczenie pierwszeństwa jest najbardziej widoczne na przykładzie hipoteki oraz zastawu[8].

---

[5] Z.K. Nowakowski, *op. cit.*, s. 8–9.

[6] J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo rzeczowe*, Warszawa 2004, s. 24.

[7] *Ibidem*.

[8] Z.K. Nowakowski, *op. cit.*, s. 8–9.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 15/11/2026 15:59:52

Znaczenie skargi o prawo rzeczowe przejawia się natomiast w powództwie petytoryjnym i posesoryjnym.

Zdaniem tego autora istnieją prawa rzeczowe, które nie dotyczą rzeczy. Są to prawa rzeczowe na prawach. Spotykamy je przy użytkowaniu, zastawie oraz hipotece[9]. Zgodnie z art. 244 § 1 k.c. zastaw i hipoteka należą do kategorii ograniczonych praw rzeczowych, czyli praw rzeczowych na rzeczy cudzej. Nie sposób się jednak zgodzić z prezentowanym wyżej stanowiskiem, jakoby zastaw i hipoteka nie dotyczyły rzeczy. Wszak ewidentnie prawo to obciąża rzecz i „podąża" za nią w przypadku zbycia lub przeniesienia jej własności czy posiadania.

Podsumowując powyższe uwagi, warto przywołać opinię P. Machnikowskiego, zdaniem którego prawa rzeczowe są prawami bezwzględnymi, ponieważ w ich skład wchodzą (i odgrywają zasadniczą rolę) uprawnienia bezwzględne, czyli takie, którym odpowiadają obowiązki spoczywające na bliżej nieokreślonym kręgu osób. Oprócz uprawnień bezwzględnych na prawa rzeczowe składają się także uprawnienia względne, czyli takie, którym odpowiadają obowiązki oznaczonej osoby lub osób, zwykle wskazywanych w ustawie jako podmioty określonego innego stosunku prawnego[10].

ZASTAW

Zastaw należy do ograniczonych praw rzeczowych, których katalog określa art. 244 § 1 Kodeksu cywilnego[11]. Wspólnym mianownikiem ograniczonych praw rzeczowych jest oczywiście rzecz, z której wierzyciel może zaspokoić swoją wierzytelność (*ius in re*). Cechą niezwykle istotną dla niżej poczynionych rozważań jest fakt, że prawa rzeczowe co do zasady mają charakter bezwzględny, co oznacza, iż są skuteczne względem wszystkich (*erga omnes*). Jednakże owa bezwzględność dotyczy jedynie praw rzeczowych wynikających z ustawy.

Zgodnie z brzmieniem art. 306 § 1 k.c. przedmiotem zastawu jest rzecz ruchoma, której problematyka w tym kontekście została omówiona przez F. Zolla i J. Skąpskiego. W ocenie F. Zolla przedmiotem praw zastawniczych nie są rzeczy, lecz prawa zbywalne, majątkowe, jak np. prawo własności, którego przedmiotem jest rzecz. W ocenie tego autora przedmiotem zastawu nie jest zatem sama rzecz, a jedynie prawo własności rzeczy[12]. Odmienną, aczkolwiek dominującą w literaturze prawa cywilnego, koncepcję prezentuje J. Skąpski. Jego zdaniem przedmiotem

[9] *Ibidem*, s. 13.

[10] P. Machnikowski, [w:] *System Prawa Prywatnego. Prawo rzeczowe*, red. E. Gniewek, t. 3, C.H. Beck 2013 (wersja elektroniczna), s. 35.

[11] Dz.U. z 2014 r. poz. 101.

[12] F. Zoll, *Prawo cywilne – prawa zastawnicze według źródeł prawa obowiązującego w Małopolsce i na Ziemi Cieszyńskiej*, Kraków 1937, s. 4.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 15/11/2026 15:59:52

praw rzeczowych są przede wszystkim rzeczy, bowiem zastawnik wykonuje swoje prawo właśnie względem rzeczy, a nie względem prawa własności rzeczy. Co więcej, wykonując swoje uprawnienie, zastawca obciąża tylko rzecz, a nie prawo własności rzeczy, ponieważ w dalszym ciągu może rozporządzać tą rzeczą przez jej zbycie lub dalsze obciążenie[13].

Instytucja zastawu jest zróżnicowana w polskim prawie cywilnym. Wynika to z faktu, iż jest on uregulowany w licznych aktach prawnych. Oprócz Kodeksu cywilnego i ustawy o zastawie rejestrowym oraz rejestrze zastawów[14] kwestie zastawu porusza np. Kodeks morski[15] czy ustawa – Prawo przewozowe[16]. Źródłem zastawu w Kodeksie morskim jest przykładowo art. 76, regulujący hipotekę morską, i art. 89, a także art. 156, odnoszący się do zastawu ustawowego na ładunku, oraz art. 183, dotyczący ustawowego prawa zastawu na bagażu. Kodeks morski przewiduje również zastaw dla wierzycieli, którym przysługuje wynagrodzenie za ratownictwo (art. 245 § 3). Zastaw wynika też z ustawy – Prawo przewozowe i przysługuje dla zabezpieczenia należności związanych z wykonaniem umowy przewozu (art. 57).

Zastaw i hipoteka należą do kategorii zabezpieczeń rzeczowych o charakterze akcesoryjnym w stosunku do wierzytelności, którą zabezpieczają. Różnica polega na tym, że zastaw stanowi zabezpieczenie rzeczy ruchomej, podczas gdy hipoteka zabezpiecza nieruchomości. J. Ignatowicz określa zastaw jako jedną z form zabezpieczenia rzeczowego[17].

Źródłem zastawu może być zarówno ustawa, jak i umowa. Podkreślić należy, że bezwzględny charakter praw zastawniczych i ich skuteczność wobec wszystkich (*erga omnes*) musi jednak wynikać z treści ustawy[18]. Wobec tego ustawodawca ograniczył swobodę stron w kształtowaniu stosunków prawnorzeczowych. Strony mogą ustanowić jedynie takie prawo rzeczowe, które przewiduje ustawa. Jest to tzw. zasada zamkniętej listy praw rzeczowych – *numerus clausus* tych praw[19]. Ma ona szczególne znaczenie jako lista zamknięta ograniczonych praw rzeczowych. Ograniczona jest też możliwość swobodnego kształtowania treści prawa rzeczowego[20].

---

[13] J. Skąpski, *Zastaw na rzeczach ruchomych według kodeksu cywilnego*, „Studia Cywilistyczne" 1966, t. 8, s. 173, za: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, t. 1, C.H. Beck 2013 (wersja elektroniczna), komentarz do art. 306 k.c., uwaga 6.

[14] Dz.U. z 2009 r., nr 67, poz. 569.

[15] Dz.U. z 2013 r., poz. 758.

[16] Dz.U. z 2015 r., poz. 915 z późn. zm.

[17] J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *op. cit.*, s. 24.

[18] J. Gołaczyński, [w:] *System Prawa Prywatnego. Prawo rzeczowe*, red. E. Gniewek, C.H. Beck 2012 (wersja elektroniczna), komentarz do art. 306 k.c., uwaga 25.

[19] E. Drozd, *Numerus clausus praw rzeczowych*, [w:] *Problemy kodyfikacji prawa cywilnego. Księga pamiątkowa ku czci Prof. Z. Radwańskiego*, red. S. Sołtysiński, Poznań 1990, s. 257.

[20] J. Ignatowicz, *Prawo rzeczowe*, Warszawa 2009, s. 35–36.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 15/11/2026 15:59:52

W ocenie P. Machnikowskiego zakres swobody stron w kształtowaniu treści praw zastawniczych przedstawia się w sposób szczególny, ponieważ charakter uprawnień wchodzących w skład tego prawa jest określony w ustawie, a rozmiar odpowiedzialności rzeczowej właściciela rzeczy obciążonej określają strony w umowie w granicach zabezpieczonego prawem rzeczowym długu[21]. Oznacza to, że nie jest możliwe odwoływanie się do zasady swobody kontraktowej i łagodzenie zasady akcesoryjności w drodze umowy między stronami[22].

Tym samym należy odmówić bezwzględnego charakteru zastawom powstałym w drodze umowy, a nieznajdującym oparcia w ustawie. Jedynie zastaw powstały *ex lege* legitymuje się skutecznością wobec wszystkich, i to bez względu na istnienie dobrej lub złej wiary. Nie jest bowiem możliwe dokonanie za pomocą czynności prawnej zmiany określonej w ustawie treści prawa bezwzględnego w taki sposób, by wpływało to na obowiązki osób niebędących stronami tej czynności prawnej[23].

Do zastawu ustawowego nie jest potrzebne wydanie rzeczy, gdyż powstaje on z mocy prawa z chwilą ziszczenia się konkretnego uprawnienia (art. 307 § 1 k.c.). Jako przykład należy wskazać uprawnienie wynajmującego wynikające z art. 670 k.c., na mocy którego przysługuje mu ustawowy zastaw na rzeczach wniesionych do przedmiotu najmu. W tym przypadku zastaw powstaje z mocy prawa z chwilą ziszczenia się określonej przesłanki, a mianowicie gdy najemca zalega z zapłatą czynszu i dodatkowych świadczeń ponad jeden rok. Prawo wynajmującego ma zaś charakter bezwzględny i jest skuteczne wobec innych osób (*erga omnes*), co oznacza, że przez ustanowienie takiego prawa uzyskuje się uprawnienie do określonego przepisami prawa władania rzeczą oraz powstaje obowiązek respektowania tych uprawnień przez wszystkie inne osoby, ich uznawania, nienaruszania i nieutrudniania ich wykonywania[24].

Generalnie rzecz ujmując, nie zważając na podstawę ustawową, zastaw jest prawem obciążającym oznaczoną wierzytelność na rzeczy ruchomej, i to bez względu na to, czyją własnością stała się rzecz. Zastawnik zatem może zaspokoić swoją wierzytelność z wyłączeniem wszystkich innych osób, z właścicielem włącznie. Bezwzględny charakter zastawu przejawia się w uprawnieniu zastawnika do domagania się wydania rzeczy obciążonej zastawem od osoby, która faktycznie tą rzeczą włada. Ponadto zastawnikowi przysługują roszczenia negatoryjne względem posiadacza rzeczy, który dopuścił się naruszenia prawa w inny sposób niż pozbawienie zastawnika władztwa nad rzeczą, aby zaniechał dalszych naruszeń i przywrócił poprzedni stan prawny.

---

[21] P. Machnikowski, *op. cit.*, s. 41.

[22] P. Armada-Rudnik, *Prawo hipoteczne po nowelizacji z 26.6.2009 r.*, „Monitor Prawniczy" 2010, nr 1, s. 9–10.

[23] P. Machnikowski, *op. cit.*, s. 41 i n.

[24] S. Grzybowski, *Prawo cywilne. Zarys prawa rzeczowego*, Warszawa 1989, s. 32–33.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 15/11/2026 15:59:52

Wierzyciel może dochodzić zaspokojenia od każdoczesnego właściciela rzeczy obciążonej zastawem, a tym samym może żądać od niego spełnienia świadczenia. Obowiązek zaspokojenia wierzyciela jest samodzielnym obowiązkiem właściciela rzeczy, powstałym jako konsekwencja nabycia rzeczy obciążonej ograniczonym prawem na rzecz osoby trzeciej. Zaspokojenie wierzyciela następuje przez sprzedaż obciążonej rzeczy w drodze egzekucji i podział uzyskanej w ten sposób ceny.

Zastaw, podobnie jak hipoteka, jest prawem, które „idzie za rzeczą". Wynika to z brzmienia art. 323 § 1 k.c., ponieważ przeniesienie wierzytelności obciążonej zastawem pociąga za sobą przeniesienie zastawu. Z § 2 tego artykułu wynika, że nie można przenieść zastawu bez wierzytelności, którą zabezpiecza.

Podobny pogląd wyraża K. Zaradkiewicz, którego zdaniem prawa zastawnicze:

> […] są zatem skuteczne *erga omnes*, „podążają" za rzeczą, stanowiąc jej obciążenie bez względu na zmiany właściciela, korzystają też z pierwszeństwa wobec praw o charakterze względnym oraz innych praw rzeczowych, a także praw osobistych i roszczeń o tzw. rozszerzonej skuteczności, o ile prawa powstały (lub zostały odpowiednio ujawnione), zaś prawa o rozszerzonej skuteczności, o których mowa w art. 16 KWU, zostały ujawnione w księdze wieczystej po powstaniu praw zastawniczych[25].

Z kolei zdaniem A. Brontza zastaw jest przykładem odpowiedzialności rzeczy. To stanowisko dało podstawę do rozwoju koncepcji tzw. długu rzeczowego z ograniczeniem odpowiedzialności do rzeczy obciążonej zastawem. Koncepcja ta sprowadza się do założenia, że obowiązek właściciela rzeczy oddanej w zastaw polega na świadczeniu. Osoba taka staje się tzw. dłużnikiem rzeczowym, a treścią jej obowiązku jest zapłata długu, jednak z ograniczeniem do rzeczy. W literaturze prezentowany jest również odmienny pogląd, sprowadzający zastaw do obowiązku znoszenia egzekucji z rzeczy właściciela, niebędącego dłużnikiem osobistym, celem spełnienia cudzego długu[26].

W ocenie autorki koncepcja długu rzeczowego ma związek z *actio in rem*, gdyż wskazuje na działania podejmowane wobec rzeczy. Wszak to rzecz staje się przedmiotem zastawu i z niej może zaspokoić się wierzyciel, ograniczając tym samym dług do rzeczy. Autorka podziela zatem oba wyżej wskazane stanowiska, ponieważ jej zdaniem w pierwszej kolejności obowiązek dłużnika rzeczowego polega na zapłacie długu, jeśli zaś tego nie uczyni, ma on obowiązek znoszenia egzekucji z przedmiotu zastawu stanowiącego jego własność.

Zaspokojenie wierzytelności z rzeczy obciążonej zastawem następuje w dwojaki sposób: w drodze postępowania egzekucyjnego oraz przez zaspokojenie

---

[25] K. Zaradkiewicz, [w:] *Kodeks cywilny*, t. 1: *Komentarz do art. 1–449(10)*, red. K. Pietrzykowski, C.H. Beck 2011 (wersja elektroniczna), komentarz do art. 306 k.c., uwaga 4.

[26] J. Gołaczyński, *op. cit*., komentarz do art. 306 k.c., uwaga III.2., za: K. Zaradkiewicz, *op. cit*., s. 302–303.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 15/11/2026 15:59:52

z pominięciem sądowego postępowania egzekucyjnego. Zastaw ustawowy dopuszcza zaspokojenie wierzytelności jedynie w drodze postępowania egzekucyjnego. Możliwość ta dotyczy zastawu zwykłego na rzeczach ruchomych, zastawu na prawach, hipoteki morskiej oraz zastawu na statkach niewpisanych do rejestru okrętowego. Tymczasem zastaw umowny może być egzekwowany zarówno w drodze postępowania egzekucyjnego, jak i w drodze innych sposobów zaspokojenia.

Powyższe rozważania doprowadzają autorkę do przekonania, że zastaw jako ograniczone prawo rzeczowe stanowi przejaw *actio in rem* w polskim prawie cywilnym. Jest to konsekwencją faktu, iż prawo wynikające z zastawu „idzie za rzeczą", a tym samym możliwe jest podjęcie działań przeciwko tej rzeczy bez względu na to, czyją stała się własnością. Jeżeli bowiem zastaw idzie za rzeczą i umożliwia zaspokojenie się z niej bez względu na prawo własności lub posiadania, należy uznać, zgodnie ze stanowiskiem J. Skąpskiego, że przedmiotem praw rzeczowych są rzeczy, a nie podmioty nimi władające. Ponadto zastaw jest przykładem odpowiedzialności z rzeczy, zatem działania podejmowane wobec rzeczy obciążonej zastawem (*actio in rem*) ograniczają odpowiedzialność dłużnika wyłącznie do rzeczy zastawionej, z pominięciem pozostałych składników majątku dłużnika, a wierzyciel rzeczowy ma pierwszeństwo zaspokojenia się przed wierzycielami osobistymi.

HIPOTEKA

Kolejnym przykładem ograniczonego prawa rzeczowego, które idzie za rzeczą, jest hipoteka. Uregulowana w ustawie o księgach wieczystych i hipotece z dnia 6 lipca 1982 r.[27] (UKW), jest prawem na rzeczy cudzej i dotyczy głównie nieruchomości oraz statków morskich wpisanych do rejestru (hipoteka morska). Zgodnie z brzmieniem art. 65 UKW hipoteka może być ustanowiona jedynie na zabezpieczenie oznaczonej wierzytelności i może wynikać z konkretnego stosunku prawnego. Hipoteka, podobnie jak zastaw, jest prawem akcesoryjnym związanym z wierzytelnością, którą zabezpiecza. Tym samym nie może być ustanawiana w innym celu niż zabezpieczenie wierzytelności. Podlega ona obowiązkowemu wpisowi do księgi wieczystej, która charakteryzuje się jawnością. Oznacza to, że każdy jest uprawniony do zapoznania się z treścią księgi, a tym samym ze stanem prawnym danej nieruchomości.

Co więcej, hipoteka nie może istnieć samodzielnie, nie znajdując oparcia w wierzytelności, którą zabezpiecza. W obecnym kształcie odchodzi ona nieco od swojego pierwotnego brzmienia, głównie w kwestii akcesoryjności, co jest zasługą ostatniej kodyfikacji Kodeksu cywilnego z 2011 r.[28] Odejściem od zasady akceso-

[27] Dz.U. z 2013 r., poz. 707.

[28] Ustawa z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2009 r., nr 131, poz. 1075).

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 15/11/2026 15:59:52

ryjności jest możliwość zabezpieczenia hipoteką wierzytelności jeszcze nieistniejącej (art. 68 ust. 1 UKW)[29].

Hipoteka jako ograniczone prawo rzeczowe jest skuteczna przeciwko wszystkim osobom (*erga omnes*), co oznacza, że przez ustanowienie takiego prawa uzyskuje się uprawnienie do określonego przepisami władania rzeczą oraz powstaje obowiązek respektowania tych uprawnień przez wszystkie inne osoby, ich uznawania, nienaruszania i nieutrudniania ich wykonywania[30]. Ewidentny jest zatem rodowód tej instytucji oraz jej związek z powództwem „przeciwko rzeczy", tj. *actio in rem*.

Kolejną kwestią jest dobrodziejstwo pierwszeństwa zaspokojenia się z tej rzeczy przed innymi wierzycielami właściciela nieruchomości. Uregulowanie to daje możliwość wierzycielowi hipotecznemu zadośćuczynienia przysługującemu mu roszczeniu z przedmiotu obciążonego w pierwszej kolejności, z pominięciem wierzycieli osobistych dłużnika hipotecznego.

Idąc za Z.K. Nowakowskim, należy zauważyć, że zarówno przy hipotece, jak i zastawie mamy do czynienia z wierzytelnością i długiem. Dłużnik ponosi odpowiedzialność osobistą, a więc całym swoim majątkiem za należne wierzycielowi świadczenie. Jednakże wierzytelność uprawnionego wierzyciela jest zabezpieczona hipoteką lub zastawem na rzeczy, co powoduje dodatkową odpowiedzialność, tzw. odpowiedzialność rzeczową. Ta rzeczowa odpowiedzialność jest jedynie odpowiedzialnością „z rzeczy", na skutek czego uprawniony nie może dochodzić od właściciela zaspokojenia z innych składników jego majątku. Wierzyciel rzeczy zazwyczaj jest także dłużnikiem oraz ponosi podwójną odpowiedzialność: rzeczową i osobistą[31].

Jeśli dłużnik nie dokona spłaty długu, wierzyciel będzie uprawniony do dochodzenia swoich roszczeń wyłącznie: 1) w drodze sądowego postępowania egzekucyjnego lub 2) w trybie egzekucji administracyjnej pod warunkiem, że jest ona prowadzona na rzecz podmiotu uprawnionego do żądania wykonania obowiązku lub jego zabezpieczenia w administracyjnym postępowaniu egzekucyjnym. Nie jest również dopuszczalne zaspokojenie roszczeń wierzyciela na innej drodze niż egzekucja, np. umowa o przepadek przedmiotu obciążonego hipoteką na rzecz wierzyciela czy zaspokojenie wierzyciela hipotecznego w drodze *datio in solutum* uregulowanej w art. 453 k.c.[32]

Wierzyciel hipoteczny uzyskuje tytuł wykonawczy przeciwko właścicielowi rzeczy (nieruchomości) i może wszcząć egzekucję z tej nieruchomości. W wyniku przyznania własności przez organ egzekucyjny wygasają wszystkie hipoteki

[29] I. Hieropolitańska, *Ustawa o księgach wieczystych i hipotece. Komentarz*, C.H. Beck 2014 (wersja elektroniczna), komentarz do art. 65, uwaga 22.

[30] S. Grzybowski, *op. cit.*, s. 32–33.

[31] Z.K. Nowakowski, *op. cit.*, s. 190.

[32] I. Hieropolitańska, *op. cit.*, komentarz do art. 75, uwaga 6.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 15/11/2026 15:59:52

obciążające nieruchomość. Ponadto zajęcie nieruchomości dotyczy współobciążonych hipoteką rzeczy ruchomych (części składowych i przynależności) oraz prawa, zatem nie może być prowadzona z tych przedmiotów odrębna egzekucja, a zbycie nieruchomości powoduje, że rzeczy te stają się własnością nabywcy.

Hipoteka jest przykładem odpowiedzialności „z rzeczy", co oznacza, że jest ona przejawem działania podejmowanego przez podmiot uprawniony przeciwko rzeczy, a tym samym przeciwko każdoczesnemu jej właścicielowi. Hipoteka stwarza zobowiązanie właściciela obciążonej nieruchomości do zapłaty. Właściciel staje się dłużnikiem rzeczowym, ale jego odpowiedzialność z tytułu spełnienia świadczenia jest ograniczona do nieruchomości obciążonej hipoteką[33].

Jedynie w celach porównawczych autorka porównuje rzymski proces, w którym legitymowanym biernie był określony podmiot prawa, powodowi zaś przysługiwało prawo do rzeczy *ius in re*[34], do sytuacji dłużnika hipotecznego w prawie polskim. Dłużnik jest bowiem podmiotem biernie legitymowanym w postępowaniu egzekucyjnym, podczas gdy wierzycielowi przysługuje prawo do przedmiotu hipoteki, czyli nieruchomości. Na każdej osobie natomiast, włączając w to właściciela rzeczy obciążonej, spoczywa obowiązek nieingerowania w sferę uprawnień wierzyciela hipotecznego, a tym samym uznawania tych uprawnień, ich nienaruszania i nieutrudniania w ich wykonywaniu.

Właściciel nieruchomości obciążonej hipoteką jest zobowiązany do znoszenia egzekucji prowadzonej z jego nieruchomości w celu jej spieniężenia i zaspokojenia wierzyciela hipotecznego. Słusznie wypowiedział się w tej sprawie F. Zoll, którego zdaniem:

> […] jeśli wytoczy się powództwo przeciw osobie obciążonej prawem zastawniczym, niebędącej dłużnikiem osobistym, w którym to przypadku powód ma do niej jedynie roszczenie rzeczowe o dozwolenie (nieprzeszkadzanie, ścierpienie), by powód mógł zaspokoić swą pretensję z przedmiotu prawem zastawniczym obciążonego, żądanie pozwu formułuje się w praktyce również w kierunku zapłaty długu, a to raz dlatego, że jest to najdogodniejsza i najprostsza forma w danym przypadku na oznaczenie przedmiotu sporu […], a po wtóre dlatego, że zastawca może zapobiec utracie prawa zastawem obciążonego przez spłatę długu (ma on tu *facultatem alternativam*)[35].

Powyższe rozważania wskazują, że ograniczone prawo rzeczowe, jakim jest hipoteka, stanowi przejaw *actio in rem* w prawie polskim. Mimo że wszelkie *actio* związane z hipoteką kierowane są przeciwko określonej osobie, przedmiotem roszczenia jest właśnie rzecz, do której ograniczona jest odpowiedzialność rzeczowa dłużnika.

---

[33] J. Pisuliński, [w:] *System Prawa Prywatnego. Prawo rzeczowe*, t. 4: *Komentarz do wybranych przepisów ustawy o księgach wieczystych i hipotece*, red. E. Gniewek, C.H. Beck 2012 (wersja elektroniczna), komentarz do art. 75 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, uwaga 24.

[34] W. Rozwadowski, *op. cit.*, s. 113.

[35] F. Zoll, *Prawo cywilne w zarysie*, Warszawa 1921, s. 58–59.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 15/11/2026 15:59:52

POWÓDZTWA WINDYKACYJNE I NEGATORYJNE, OCHRONA POSESORYJNA

Podstawowym i najważniejszym prawem rzeczowym jest prawo własności. Należy ono do najwyższej kategorii praw podmiotowych bezwzględnych, ponieważ pozwala w najpełniejszy sposób wykonywać bezpośrednie władztwo nad rzeczą. Konstytucja w art. 21 i 64 gwarantuje ochronę prawa własności. Zgodnie z ich brzmieniem własność podlega równej dla wszystkich ochronie prawnej i może być ograniczona jedynie w drodze ustawy.

Prawo własności podlega jednak przede wszystkim ochronie ustawowej. Art. 140 k.c. stanowi, iż „w granicach określonych przez ustawy i zasady współżycia społecznego właściciel może, z wyłączeniem innych osób, korzystać z rzeczy zgodnie ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem swego prawa, w szczególności może pobierać pożytki i inne dochody z rzeczy. W tych samych granicach może rozporządzać rzeczą".

Jako że prawo własności jest skuteczne *erga omnes*, odpowiednikiem uprawnień właściciela jest powszechny obowiązek niewkraczania w sferę cudzej własności. Prawo własności może zostać naruszone w dwojaki sposób. Po pierwsze, naruszenie może polegać na ingerencji w sferę uprawnień właściciela, która skutkuje nieodwracalną zmianą w sferze jego władztwa. Na skutek takiej ingerencji mogą powstać np. uszkodzenia rzeczy czy utrata pożytków. Po drugie, naruszenie prawa własności może polegać na trwałym wkroczeniu w sferę uprawnień właściciela przez osobę nieuprawnioną[36]. Oczywiście naruszenie prawa własności powinno mieć charakter nieuprawniony, wobec czego omawianych wcześniej praw zastawniczych na rzeczy cudzej nie można zakwalifikować do bezprawnego naruszenia, wszak mają one jedynie na celu rzeczowe zabezpieczenie wierzytelności.

Korelatem uprawnień właściciela wynikających z cytowanego wyżej art. 140 k.c. są roszczenia windykacyjne (art. 222 § 1 k.c.) i negatoryjne (art. 222 § 2 k.c.), czyli system roszczeń przysługujących właścicielowi w razie naruszenia jego prawa. Uprawnienie właściciela do korzystania z rzeczy „z wyłączeniem innych osób" rodzi obowiązek wobec osób trzecich do biernego poszanowania jego własności. W przypadku naruszenia cudzego prawa własności są uruchamiane stosowne roszczenia ochronne. Należą one do kategorii ochrony petytoryjnej – chroniącej własność. Inną kategorię stanowią natomiast roszczenia posesoryjne, których przedmiotem jest ochrona posiadania.

Podstawą roszczenia windykacyjnego i negatoryjnego jest ziszczenie się stanu sprzecznego z prawem właściciela, czyli fakt pogwałcenia prawa własności. Przesłankami powstania roszczeń petytoryjnych są jedynie elementy przedmio-

[36] E. Skowrońska-Bocian, [w:] *Kodeks cywilny*, t. 1: *Komentarz do art. 1–449(10)*, komentarz do art. 222 k.c., uwaga 1, 2.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 15/11/2026 15:59:52

towe i obiektywny fakt trwałego wkroczenia w sferę cudzego prawa własności przez podmiot nieuprawniony.

E. Gniewek zauważył, że według antycznej (rzymskiej) tradycji ochronie (prawnorzeczowej) własności służy roszczenie windykacyjne oraz roszczenie negatoryjne, w zależności od zróżnicowanych postaci naruszenia prawa własności. Nie ma wątpliwości, iż roszczenia te na przestrzeni lat ulegały nieustannej ewolucji, zachowując jednak nienaruszoną konstrukcję ogólną[37].

Roszczenie windykacyjne (inaczej powództwo windykacyjne lub skarga windykacyjna) zawsze było roszczeniem o wydanie rzeczy, czyli rzymskim *rei vindicatio*. Istotą tej instytucji jest odzyskanie władztwa nad rzeczą, wydobycie rzeczy od osoby nieuprawnionej, stąd też inna nazwa tego roszczenia, a mianowicie roszczenie wydobywcze. Jest to petytoryjne roszczenie o charakterze prawnorzeczowym, skierowane przeciwko indywidualnie oznaczonej istniejącej rzeczy, wymierzone przeciwko osobie, która aktualnie włada rzeczą, bez względu na dobrą czy złą wiarę tej osoby. Istotne jest, iż roszczenie to ma charakter obiektywny i uzależniony jedynie od prawa własności. Istotą tego roszczenia jest żądanie właściciela rzeczy do jej wydania przez osobę, która faktycznie nią włada[38].

Przedmiotem powództwa windykacyjnego są rzeczy w rozumieniu art. 45 k.c., czyli rzeczy oznaczone indywidualnie, istniejące lub części tych rzeczy. Treścią tego roszczenia jest żądanie wydania rzeczy w takim stanie, w jakim rzecz znajduje się w czasie realizacji powództwa wydobywczego[39]. W literaturze prawa cywilnego zauważa się, że roszczenie windykacyjne jest czasami określane jako roszczenie „nieposiadającego właściciela" przeciwko „posiadającemu niewłaścicielowi"[40].

Legitymacja czynna do wytoczenia powództwa windykacyjnego przysługuje każdoczesnemu właścicielowi rzeczy, zaś legitymowanym biernie jest osoba, która faktycznie włada rzeczą właściciela bez podstawy prawnej. Doktryna stoi na stanowisku, iż osobą biernie legitymowaną w tym procesie jest posiadacz samoistny, posiadacz zależny i dzierżyciel rzeczy spełniający warunek faktycznego władania rzeczą, co ma źródło w rzymskiej zasadzie *ubi rem meam invenio, ibi eam vindico*[41].

Innym petytoryjnym środkiem ochrony własności jest roszczenie negatoryjne (*actio negatoria*), należące również do grupy *actio in rem*. Przysługuje ono prze-

[37] *System Prawa Prywatnego. Prawo rzeczowe*, red. E. Gniewek, t. 3, C.H. Beck 2013 (wersja elektroniczna), komentarz do art. 222 k.c., uwaga 47.

[38] *Ibidem*, komentarz do art. 222 k.c., uwagi 55–57.

[39] T. Dybowski, *Ochrona własności w polskim prawie cywilnym* (*rei vindicatio – actio negatoria*), Warszawa 1969, s. 136–137; *System Prawa Prywatnego. Prawo rzeczowe*, red. E. Gniewek, t. 3, komentarz do art. 222, uwaga 51.

[40] *System Prawa Prywatnego. Prawo rzeczowe*, red. E. Gniewek, t. 3, komentarz do art. 222 k.c., uwaga 56.

[41] T. Dybowski, *op. cit.*, s. 136–137; *System Prawa Prywatnego. Prawo rzeczowe*, red. E. Gniewek, t. 3, komentarz do art. 222 k.c., uwaga 97.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 15/11/2026 15:59:52

ciwko osobie, która narusza własność w inny sposób niż przez pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą. Właścicielowi przysługuje roszczenie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i o zaniechanie naruszeń. Inna nazwa tej instytucji to roszczenie „przeczące" lub „zaprzeczające" ze względu na to, że treścią tego powództwa jest wykluczenie cudzego działania. Roszczenie negatoryjne stosuje się w przypadku obiektywnie stwierdzonego naruszenia cudzego prawa własności.

Treścią *actio negatoria* jest żądanie przywrócenia stanu zgodnego z prawem oraz zaniechania naruszeń. Podmiotem, który jest uprawniony do wytoczenia powództwa przeczącego, tak jak w przypadku roszczenia windykacyjnego, jest właściciel rzeczy, natomiast legitymowanym biernie jest podmiot, który narusza prawo własności rzeczy. Roszczenie negatoryjne jest wymierzone przeciwko trwałemu wkroczeniu w sferę uprawnień właściciela przez osobę nieuprawnioną, które może wyrazić się w wytworzeniu ciągłego lub powtarzającego się i grożącego powtórzeniem się stanu pogwałcenia uprawnień właściciela[42].

Zdaniem E. Gniewka petytoryjne środki ochrony własności służą likwidacji stanu bezprawnej ingerencji osób trzecich, naruszających sferę wyłącznych uprawnień właściciela. Roszczenie windykacyjne służy likwidacji stanu nieuprawnionego władania rzeczą cudzą, natomiast roszczenie negatoryjne znajduje zastosowanie w razie innego naruszenia prawa własności[43].

Ochronie ustawowej, a tym samym ochronie sądowej, podlega nie tylko prawo własności, ale także posiadanie. Według T.A. Filipiak przez naruszenie posiadania należy rozumieć takie zachowanie określonej osoby, którego skutkiem jest wkroczenie w sferę władztwa posiadacza. O naruszeniu posiadania można mówić jedynie wtedy, gdy jest ono wyrazem działań człowieka i dotyczy aktów, które już miały miejsce. Tymczasem nie można uznać za takie naruszenie jednorazowego wkroczenia w sferę cudzego posiadania, jeżeli z okoliczności wynika, że to już się nie powtórzy. Sądowa ochrona przysługuje posiadaczowi, gdy naruszenie jego posiadania było samowolne, a więc doszło do wkroczenia w sferę cudzego posiadania przez osobę, która nie jest do tego uprawniona, zatem czyniła to bezprawnie[44].

Naruszenie posiadania może przejawiać się w pozbawieniu posiadania lub zakłóceniu posiadania (art. 344 § 1 k.c.). Pozbawieniem posiadania jest takie działanie, którego następstwem jest utrata przez posiadacza władztwa nad rzeczą, natomiast zakłócenie posiadania charakteryzuje się wtargnięciem w sferę władztwa posiadacza, jednak go tego władztwa nad rzeczą nie pozbawia.

Ochrona posesoryjna przysługuje posiadaczowi bez względu na jego dobrą lub złą wiarę. Posiadacz legitymujący się określonym prawem podmiotowym

[42] E. Gniewek, *Komentarz*...

[43] *System Prawa Prywatnego. Prawo rzeczowe*, red. E. Gniewek, t. 3, komentarz do art. 222.

[44] T.A. Filipiak, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 2: *Własność i inne prawa rzeczowe*, red. A. Kidyba, Wolters Kluwer 2012 (wersja elektroniczna), komentarz do art. 344 k.c., uwaga 2 i cytowana tam literatura.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 15/11/2026 15:59:52

w stosunku do rzeczy ma prawo wyboru między roszczeniem petytoryjnym a posesoryjnym, podczas gdy posiadaczowi władającemu rzeczą bez tytułu prawnego pozostaje jedynie powództwo posesoryjne.

W ocenie E. Gniewka osobie uprawnionej z tytułu prawa podmiotowego do rzeczy przysługuje wybór między roszczeniem posesoryjnym a roszczeniem petytoryjnym. Jednakże w każdym przypadku podmiot uprawniony musi dowodzić odmiennych przesłanek, gdyż przy roszczeniu posesoryjnym powstaje obowiązek wykazania samowolnego naruszenia faktu posiadania, a przy roszczeniu petytoryjnym będzie to naruszenie prawa podmiotowego. Z kolei posiadacz władający rzeczą bez tytułu prawnego może skorzystać jedynie z roszczenia posesoryjnego, ponieważ nie jest on pozbawiony ochrony posiadania przed samowolnym jej naruszeniem ze strony osób trzecich[45].

W kwestii legitymacji procesowej należy wskazać, iż legitymowanym do wytoczenia powództwa posesoryjnego jest posiadacz rzeczy, podczas gdy legitymacja bierna przysługuje temu, kto samowolnie naruszył posiadanie, jak również przeciwko temu, na czyją korzyść nastąpiło naruszenie. Jak już wyżej wskazano, wyrok wydany w postępowaniu posesoryjnym ma charakter tymczasowy, bowiem pozwany w tym procesie, jeśli jest osobą uprawnioną, może skutecznie pozwać posiadacza rzeczy (powoda).

Roszczenia petytoryjne i posesoryjne są roszczeniami typu rzeczowego i stanowią przykład ochrony rzeczy przed bezprawnym naruszeniem stanu faktycznego (posiadania) lub prawnego (własność). Niewątpliwie, z uwagi na ich rzymską etymologię, są one powództwami *in rem*. Po pierwsze, na uwagę zasługuje fakt, że nie tylko konstrukcja, ale także nazwy roszczeń petytoryjnych *rei vindicatio* i *actio negatoria* wywodzą się ze starożytności. Po drugie, roszczenia te idealnie wkomponowują się w definicję Gaiusa, zgodnie z którą powództwem *in rem* jest takie, w którym podmiot twierdzi, że rzecz należy do niego lub że przysługuje mu jakieś prawo w stosunku do tej rzeczy. Dodatkowo, z uwagi na skuteczność praw rzeczowych *erga omnes*, powództwa te kierowane są przeciwko wszystkim osobom naruszającym prawo lub uprawnienie danego podmiotu.

Konkludując, należy przyznać, że instytucja *actio in rem* jest wciąż obecna w systemie polskiego prawa cywilnego, a potrzeba ochrony praw rzeczowych jest nadal aktualna. Całkowicie trzeba się zgodzić z W. Rozwadowskim, że powództwo rzeczowe nie jest kierowane „przeciwko rzeczy", lecz przeciwko każdej osobie, która narusza obowiązek powstrzymania się od naruszania cudzego prawa. Różnica między rzymskim procesem a współczesnym polega na tym, iż obecnie w powództwach posesoryjnych i petytoryjnych wymieniana jest osoba, która dopuściła się naruszenia cudzego prawa, co nie zmienia faktu, iż prawa rzeczowe w dalszym ciągu są skuteczne wobec wszystkich osób trzecich.

[45] E. Gniewek, *Kodeks cywilny. Księga druga. Własność i inne prawa rzeczowe. Komentarz*, Wolters Kluwer 2001 (wersja elektroniczna), komentarz do art. 344 k.c., uwaga 1.5.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 15/11/2026 15:59:52

PODSUMOWANIE

Prawo rzeczowe podlega ochronie prawnej za pomocą określonego rodzaju powództw rzeczowych, jednakże brak jest możliwości działania przeciwko rzeczy. Tymczasem właściciel rzeczy, wytaczający powództwo windykacyjne określone w art. 222 § 1 k.c. (w starożytnym Rzymie odpowiednikiem było *rei vindicatio*) lub negatoryjne z art. 222 § 2 k.c. (*actio negatoria*) przeciwko osobie, która narusza jego własność, posługuje się właśnie *actio in rem*, skutecznym *erga omnes*. Wszak w powództwie takim określony jest nie tylko podmiot, który ma zaprzestać naruszania prawa do rzeczy, ale również sama rzecz, której posiadanie podlega ochronie prawnej. Przejawy *actio in rem* można wskazać także w postępowaniu o przepadek rzeczy czy w postępowaniu depozytowym. Ze względu na ramy objętościowe niniejszego opracowania nie zostały one w nim omówione.

BIBLIOGRAFIA

Armada-Rudnik P., *Prawo hipoteczne po nowelizacji z 26.6.2009 r.*, „Monitor Prawniczy" 2010, nr 1.

Drozd E., *Numerus clausus praw rzeczowych*, [w:] *Problemy kodyfikacji prawa cywilnego. Księga pamiątkowa ku czci Prof. Z. Radwańskiego*, red. S. Sołtysiński, Poznań 1990.

Dybowski T., *Ochrona własności w polskim prawie cywilnym* (*rei vindicatio – actio negatoria*), Warszawa 1969.

Filipiak T.A., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 2: *Własność i inne prawa rzeczowe*, red. A. Kidyba, Wolters Kluwer 2012 (wersja elektroniczna).

Gniewek E., *Kodeks cywilny. Księga druga. Własność i inne prawa rzeczowe. Komentarz*, Wolters Kluwer 2001 (wersja elektroniczna).

Gniewek E., *Komentarz do art. 222 Kodeksu cywilnego*, Wolters Kluwer 2001 (wersja elektroniczna).

Gniewek E., *Prawo rzeczowe*, Warszawa 2010.

Gołaczyński J., [w:] *System Prawa Prywatnego. Prawo rzeczowe*, red. E. Gniewek, C.H. Beck 2012 (wersja elektroniczna).

Grzybowski S., *Prawo cywilne. Zarys prawa rzeczowego*, Warszawa 1989.

Hieropolitańska I., *Ustawa o księgach wieczystych i hipotece. Komentarz*, C.H. Beck 2014 (wersja elektroniczna).

Ignatowicz J., *Prawo rzeczowe*, Warszawa 2009.

Ignatowicz J., Stefaniuk K., *Prawo rzeczowe*, Warszawa 2004.

Kodeks cywilny. Komentarz, red. K. Pietrzykowski, t. 1, C.H. Beck 2013 (wersja elektroniczna).

Machnikowski P., [w:] *System Prawa Prywatnego. Prawo rzeczowe*, red. E. Gniewek, t. 3, C.H. Beck 2013 (wersja elektroniczna).

Nowakowski Z.K., *Prawo rzeczowe. Zarys wykładu*, Warszawa 1969.

Pisuliński J., [w:] *System Prawa Prywatnego. Prawo rzeczowe*, t. 4: *Komentarz do wybranych przepisów ustawy o księgach wieczystych i hipotece*, red. E. Gniewek, C.H. Beck 2012 (wersja elektroniczna).

Rozwadowski W., *Prawo rzymskie. Zarys wykładu wraz z wyborem źródeł*, Poznań 1992.

Skąpski J., *Zastaw na rzeczach ruchomych według kodeksu cywilnego*, „Studia Cywilistyczne" 1966, t. 8.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 15/11/2026 15:59:52

Skowrońska-Bocian E., [w:] *Kodeks cywilny*, t. 1: *Komentarz do art. 1–449(10)*, red. K. Pietrzykowski, C.H. Beck 2011 (wersja elektroniczna).
System Prawa Prywatnego. Prawo rzeczowe, red. E. Gniewek, t. 3, C.H. Beck 2013 (wersja elektroniczna).
Ustawa z dnia 24 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2014 r., poz. 101).
Ustawa z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz.U. z 2013 r., poz. 707).
Ustawa z dnia 15 listopada 1984 r. – Prawo przewozowe (Dz.U. z 2015 r., poz. 915 z późn. zm.).
Ustawa z dnia 6 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów (Dz.U. z 2009 r., nr 67, poz. 569).
Ustawa z dnia 18 września 2001 r. – Kodeks morski (Dz.U. z 2013 r., poz. 758).
Ustawa z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2009 r., nr 131, poz. 1075).
Zaradkiewicz K., [w:] *Kodeks cywilny*, t. 1: *Komentarz do art. 1–449(10)*, red. K. Pietrzykowski, C.H. Beck 2011 (wersja elektroniczna).
Zoll F., *Prawo cywilne – prawa zastawnicze według źródeł prawa obowiązującego w Małopolsce i na Ziemi Cieszyńskiej*, Kraków 1937.
Zoll F., *Prawo cywilne w zarysie*, Warszawa 1921.

SUMMARY

This paper deals with search, in Polish civil law, for expressions of an *actio in rem* institution derived from ancient Rome. W. Bojarski pointed out that the *actio in rem* in Roman law had two meanings, i.e. a complaint in the proceedings and a claim in the substantive law. In ancient Rome it was not possible to make use of one *actio* (action, complaint) to assert all rights. *Actio in rem* was the institution of procedural law, an action against thing, for the protection of property. In Polish civil process *actio in rem* does not exist as a claim (complaint) against things. However, there are some institutions having the features of *actio in rem* or claims associated with the thing in Polish property law. The main attention was paid to the pledge/lien, mortgage and property claims. The author briefly discussed the definition of *actio in rem* under Polish law as well as the concept of property rights.

Keywords: *actio in rem*; proceedings against thing; mortgage; pledge; claims; protection of property